

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa Spółdzielni Budowlanych "S." w E.  
przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowemu "P." spółce  
z ograniczoną odpowiedzialnością w E.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 czerwca 2022 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 15 lutego 2021 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego "P." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E. na rzecz Spółdzielni Budowlanych "S." w E. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Pozwana Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe "P." sp. z o.o. w E. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oddalającego

apelację skarżącą w sprawie o zapłatę z powództwa Spółdzielni Budowlanych „S.” w E..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała jej oczywistą zasadność, która wynikać miała z jednej strony z określonych naruszeń prawa, których Sąd drugiej instancji dopuścić się miał w związku z przeprowadzonym w sprawie dowodem z opinii instytutu (art. 290 § 1 k.p.c.), a z drugiej strony z naruszeniem art. 651 k.c. przez przyjęcie, że usankcjonowany w tym przepisie obowiązek nie może być rozciągnięty na wszystkie dostrzeżone wady projektu budowlanego. Kwestia powinności weryfikowania przez wykonawcę robót budowlanych dokumentacji dostarczonej przez inwestora wiązana była również z dalszym, bliżej niesprecyzowanym naruszeniem prawa materialnego, które, jak należy wnosić z całokształtu skargi, korespondować miało z zarzutem naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., postawionym przez skarżącą „w związku” z bliżej określonymi postanowieniami umowy łączącej strony. Na marginesie tego wątku wypada jednak przypomnieć, że sądy stosują prawo, a nie umowy; z tego względu, jak również z uwagi na treść art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., określone jednostki redakcyjne kontraktów nie mogą stanowić podstawy zarzutu.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Oczywista wadliwość kwestionowanego orzeczenia musi występować w ramach podstaw skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01).

Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez

Sąd drugiej instancji. W art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącą okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wywody dotyczące naruszeń prawa mających wiązać się z przeprowadzoną w sprawie opinią instytutu już z tego względu nie mogą świadczyć o występowaniu w sprawie wskazanej przez skarżącą przyczyny kasacyjnej, że nie zostały one powiązane z żadnym zarzutem naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania. Uzasadnienie wniosku zawiera przytoczenie wypowiedzi biegłej oraz Sądu Apelacyjnego, lecz bez wskazania wprost, naruszenie których przepisów postępowania było tej natury, że nie tylko mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, lecz powodowało oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Jeśli wywody te miałyby być powiązane z zarzutami zgłoszonymi w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), czyli zarzutami naruszenia art. 290 § 1 k.p.c. i art. 290 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c., to należy wskazać, że pierwszy z tych zarzutów jest nieadekwatny do obecnego etapu postępowania. Przytoczone w nim unormowania dotyczą bowiem wyłącznie postępowania przed sądem pierwszej instancji; skarżąca nie uwzględniła natomiast, że w postępowaniu apelacyjnym nie mają one samodzielnego zastosowania. Z tego względu nie sposób uznać, by wywody dotyczące wspomnianej opinii mogły świadczyć o oczywistej zasadności skargi – ta bowiem, jak wspomniano na wstępie, musi występować w ramach podstaw złożonego w sprawie środka zaskarżenia. Drugi z zarzutów, jako nieobjęty uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, nie wymaga szerszego komentarza, wypada jednak przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż art. 386 § 4 k.p.c., jako norma kompetencyjna, nie może samodzielnie stanowić podstawy skutecznego zarzutu (wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2020 r., II CSK 68/19).

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczą także wywody dotyczące naruszenia art. 651 k.c. Rzecznik bowiem w tym, że Sąd drugiej instancji, wbrew stanowisku skarżącej, nie przyjął, iż „obowiązek usankcjonowany w art. 651 k.c. nie może być rozciągnięty na wszystkie dostrzeżone wady projektu” (s. 9 skargi, podkreślenie SN), lecz – że „obowiązek ten nie może być rozciągnięty na wszystkie wady projektu” (s. 32 uzasadnienia wyroku SA). Zakresy znaczeniowe pojęć „wszystkie dostrzeżone wady” oraz „wszystkie wady” są fundamentalnie odmienne. Skarżąca polemizuje zatem nie z rzeczywistym poglądem Sądu drugiej instancji, a z jego błędną, zniekształconą przez siebie postacią.

Z kolei twierdzenia skarżącej, że wykonawca dostrzegł, lecz zlekceważył braki występujące w projekcie i zaniechał poinformowania o nich inwestora, nie przystają do ustaleń sprawy, które są wiążące w postępowaniu kasacyjnym, nie tylko na etapie badania podstaw, lecz także – wcześniej – przyczyn kasacyjnych. Sąd drugiej instancji wyraźnie wskazał, że „aby wykryć wadę projektu wykonawca musiałby dysponować szczegółowymi założeniami dotyczącymi [...] oraz danymi dotyczącymi [...] te dane nie wynikały z przedstawionej mu dokumentacji, zostały ujawnione dopiero w toku tego procesu” (s. 33 uzasadnienia SA). Nie wymaga szerszego przypomnienia, że w skardze kasacyjnej niedopuszczalne jest kwestionowanie oceny dowodów oraz ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Jeżeli z kolei stanowisko skarżącej rozumieć jako pogląd, że Sąd Apelacyjny błędnie ocenił kwestie związane z wzorcem staranności stawianej powódce, to wystarczające jest stwierdzenie, że w skardze nie postawiono stosownego zarzutu. Skoro natomiast w postępowaniu kasacyjnym Sąd bada skargę w granicach zgłoszonych podstaw, to o oczywistej zasadności skargi nie mogłaby świadczyć argumentacja, która nie została ujęta w ramach zarzutów kasacyjnych, a w konsekwencji nie mogłaby być wzięta pod uwagę w ocenie podstaw, które decydują wszak o zasadności skargi kasacyjnej.

Oprócz wskazania na art. 651 k.c. w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odniesiono się do naruszenia innych, bliżej niesprecyzowanych, przepisów prawa materialnego. Jedynym przepisem przywołanym w tym fragmencie skargi był art. 355 § 2 k.c., który nie stanowił jednak, o czym mowa powyżej, podstawy żadnego z zarzutów skargi. Wprawdzie lektura

całości wspomnianego środka zaskarżenia umożliwia wniosek o tym, że intencją pozwanej było nawiązanie do zarzutu naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., jednak sama konieczność poszukiwania rzeczywistej intencji kasatora zasadniczo wyłącza możliwość uznania, że dana kwestia przesądza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej – skarga kasacyjna, aby została przyjęta do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., nie powinna bowiem w istocie budzić żadnych wątpliwości, co oznacza, że nie może także zawierać fragmentów niejasnych, które wymagałyby dalece przyjaznego sposobu odczytania.

Wniosek o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie mógłby być uznany za uzasadniony także w razie przyjęcia, wbrew opisanym wyżej założeniom, że skarżąca nawiązuje do błędnej wykładni postanowień umowy wskazanych w zarzucie II pkt 3 *petitum* skargi kasacyjnej. Skarżąca ponownie ignoruje bowiem ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji i konstruuje swoją argumentację na podstawie niepodzielonego przez Sąd Apelacyjny założenia o tym, że określone wady dokumentacji projektowej zostały, względnie mogły i powinny były zostać, zauważone przez powódkę.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.